

W POSZUKIWANIU SPOSOBU NA „DZIEŃ DZIECKA”

Rok ma 365 dni, lecz tylko niektóre z nich to dni szczególne. Daty, które są jednakowo odczytywane przez dorosłych i dzieci. (14.X, 6.XII, 14.II, 8.III, 1.IV, 26.V, 1.VI) W te dni nasze dzieci, jak czułe barometry, odbierają docierające do nich ze wszystkich stron impulsy i młodzieńczym, im tylko danym wdziękiem, starają się nam dorosłym klimat tych dni narzucić.

W te dni szczególnie trudno prowadzić zajęcia szkolne. Szukamy więc sposobu, aby je „przeżyć”. Dzięki miesięcznikowi „FOCUS” z XII 2000 roku udało mi się znaleźć sposób na „Dzień Św. Mikołaja”. (FOCUS XII 2000 r. Franciszek Irczak „Zawrotne tempo Św. Mikołaja”) Temat lekcji „Św. Mikołaj, a prawa fizyki” trzeba było w niektórych klasach podawać co najmniej 2 razy. Na początku zajęć cały zespół klasowy musiał się przyznać do tego, czy wierzy, czy też nie wierzy w istnienie tego kochanego przez wszystkie (od kilku miesięcy do 100 lat) dzieci Świętego.

Artykuł F. Irczaka jest dość zmyślnie napisany. Pierwsza jego część daje pełną satysfakcję niedowiarkom, że otrzymanie prezentu od pracowitego Świętego jest niemożliwe. Znaczna więc część zespołu klasowego z nieukrywaną satysfakcją wyśmiewała się z „dzieciaków”. Nagle w treści artykułu pojawiają się zadania: *„Tego typu rozważania i pseudonaukowe wyliczenia, mimo że ostatnimi czasy niezwykle popularne, są jednak na szczęście tylko żalonymi kalumniami, rzucanymi przez tych, którzy zapewne byli niegrzeczni i pragną uniknąć różgi. W trosce o dokładność i ścisłość naukową, a także dobre imię Świętego wielu fizyków w Polsce i na świecie włączyło się w szeroko zakrojoną akcję uświadamiającą, że Mikołaj istnieje. Co więcej jego istnienie daje się potwierdzić doświadczalnie, a fenomen niezwyklej sprawności można wyjaśnić na gruncie fizyki kwantowej i teorii grawitacji Alberta Einsteina”*.

I nagle sytuacja ulega zmianie. Dumnie głowę podnoszą do góry ci, którzy stanowili znikomy procent. Pojawiają się w treści artykułu fakty, które zaskakują chyba wszystkich. Okazuje się bowiem, że wątpliwości związane z działalnością Świętego da się w sposób empiryczny wyjaśnić. Zabawa nabiera rumieńców, dyskusja staje się coraz bardziej zaciekle. Najważniejsze w tej lekcji jest jednak to, że w sposób humorystyczny i inny niż zwykle można wtłoczyć do głowy porcję ciekawych wiadomości, a zarazem uświadomić uczniom, że posiadając wiedzę można wiele faktów – nawet tych nie do wyjaśnienia, wyjaśnić. Po ostrej dyskusji wspólnie – ci którzy byli „za” i ci którzy byli „przeciw” sporządzają notatkę zawierającą wiadomości w 100% prawdziwe:

- ◆ Św. Mikołaj żył na przełomie III i IV w, był biskupem Miry w Azji Mniejszej. Uważany jest za patrona ubogich, kupców, żeglarzy, więźniów, studentów i młodych panien
- ◆ Św. Mikołajowi w jego pracy pomagają:
 - elfy
 - renifery

Nos pierwszego renifera zmienia barwę. Gdy Rudi odpoczywa nos jest czerwony, gdy zaprzęg rusza wraz ze wzrostem szybkości nos zmienia barwę od koloru czerwonego, przez żółty, zielony, niebieski, fioletowy aż do ultrafioletu. **(zjawisko zmiany barwy w zależności od rozwijanej prędkości odkrył w 1842 r. Austriak Christian Doppler.)**

- ◆ **na świecie żyje ok. 6 miliardów ludzi** (ok. 2 miliardów grzecznych)
- ◆ bożonarodzeniowa noc dla Św. Mikołaja trwa 32h **(dzięki ruchowi obrotowemu Ziemi, jeśli wystartuje z linii zmiany daty i będzie poruszał się ze wschodu na zachód przecinając kolejne sfery czasowe Mikołaj zyskuje dodatkowe 24 godziny)**

8h od godz. 16⁰⁰ do 24⁰⁰ (do Pasterki) + 24h zyskane dzięki wiedzy z geografii

- ◆ Św. Mikołaj ma do pokonania 126 mln kilometrów czyli tyle ile prawie jest z **Ziemi do Słońca (150 mln kilometrów)**
- ◆ Św. Mikołaj (zgodnie ze słynnym wzorem A. Eisteina $E=mc^2$) jako byt materialny = energia duchowa może poruszać się z prędkościami zbliżonymi do **prędkości światła = 300 000 km/s**. W takiej sytuacji doręczenie paczek zajmuje mu ok. 500s =(ok. 8 min)
- ◆ Św. Mikołaj nie starzeje się ponieważ **dla obiektów poruszających się z prędkościami bliskimi prędkości światła czas się zatrzymuje.**

„Dzień Św. Mikołaja” mamy już dawno za sobą. Zbliża się Dzień Dziecka i niewiele już czasu zostało, aby na ten dzień znaleźć sposób. Może ktoś podzieli się ze mną sprawdzonym, wypróbowanym scenariuszem lekcyjnym.

Renata Orlicka